

Renata M. Zając

Bibliotekarze a taniec towarzyski : zdolności motoryczne i cechy osobowości

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 1/1, 84-92

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RENATA M. ZAJĄC
*Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*

BIBLIOTEKARZE A TANIEC TOWARZYSKI: ZDOLNOŚCI MOTORYCZNE I CECHY OSOBOWOŚCI

*„Człowiek tańczący to człowiek pogłębiający świadomość siebie”
(Zalewska-Meler, 2009)*

Taniec towarzyski cieszy się obecnie dużym zainteresowaniem głównie dzięki telewizji, która nie tylko pokazuje piękno tańca, ale także zaznajamia widzów z techniką taneczną, zasadami doboru strojów i obuwia oraz historią i charakterem poszczególnych tańców. Zanim cała Polska zaczęła tańczyć, ruch taneczny przeszedł długą drogę rozwoju.

Konkursy tańca towarzyskiego rozpoczęły swoją historię w roku 1892. W Nowym Jorku odbył się wtedy pierwszy konkurs, na którym tańczono cake walk. Organizatorem pierwszych turniejów w Europie był M. Camille de Rhynal, tancerz, kompozytor, plastyk, prawnik, który pogodził zamiłowanie do tańca z wymogami biznesu (Wieczysty, 1981). Widząc wzrastające zainteresowanie modnymi tańcami wśród tłumnie zjeżdżających z całego świata letników, przygotowywał konkursy taneczne, w których mógł wziąć udział każdy chętny, bez uprzedniego sprawdzania jego umiejętności.

Konkursy na początku były prywatnymi imprezami organizowanymi przy pomocy zarządów uzdrowisk, wydawców muzycznych, dyrektorów teatrów oraz przy poparciu miejscowych władz. Sędziami byli artyści i popularne osoby. W 1909 roku de Rhynal zorganizował w Paryżu, w sali teatru Sary Bernhardt, pierwszy turniej o mistrzostwo świata. Tańczono wtedy bostona, grizzly bear, Turkey trota i rag (one stepa). Kolejny turniej odbył się w Nicei we współpracy z założycielem ruchu tanecznego na Wyspach Brytyjskich, pionierem tańców latynoamerykańskich Pierrem Laffite. Następne turnieje aż do 1913 roku odbywały się w Paryżu. Chętnych do wzięcia udziału w konkursie było tak wielu,

że turniej w roku 1913 trwał kilkanaście dni, a w czasie jego trwania cena biletów wzrosła o 50%. Cena krzesła w łoży wynosiła 20 franków, co było w owych czasach bardzo znaczną kwotą. W 1914 roku w San Remo odbył się szósty turniej o mistrzostwo świata, a po wybuchu I wojny światowej w 1915 roku ostatni – w Mediolanie. W roku 1920 wznowiono turnieje o mistrzostwo świata w Paryżu. Zgłosiło się 300 par, a tańczono one-stepa, walca, fokstrota, tango, maxixe (poprzednik samby), paso doble, spanish schottische i shimmy. Camille de Rhynal założył związek taneczny Fédération Internationale de Dance (FID), która miała monopol na organizowanie mistrzostw świata. W 1922 roku zdecydował się zorganizować mistrzostwa świata w Londynie. Turniej odbywał się w Queen's Hall według angielskiego zwyczaju w trzech konkurencjach: zawodowej, amatorskiej i mixed (jedna z osób tańczących była zawodowcem). Do 1925 roku kolejne turnieje odbywały się również w Londynie, ale coraz częściej tancerze amatorzy nie chcieli brać udziału w zawodach organizowanych przez impresariów i skupiając się w związkach krajowych sami organizowali turnieje dla amatorów. Podczas turnieju w Pradze w roku 1935 powołano do życia międzynarodowe stowarzyszenie taneczne amatorów Fédération Internationale de Dance pour Amateurs (FIDA).

Po II wojnie światowej wznowiły działalność związki krajowe, ale współpraca międzynarodowa napotykała na wiele trudności. W roku 1953 znowu zaczęła działać FIDA, ale świat taneczny był bardzo podzielony. W 1957 roku, w Wiesbaden powołano Międzynarodową Radę Tancerzy Amatorów (ICAD). Polski ruch taneczny został przyjęty do ICAD w roku 1962. Taniec towarzyski od lat 90. ewoluuje w kierunku tańca sportowego, by stać się dyscypliną olimpijską. Podczas Igrzysk Olimpijskich w Sydney w 2000 roku był dyscypliną pokazową i nadal trwają starania, by stał się programową dyscypliną olimpijską. Od 2 lat, na razie tylko w Japonii, na turniejach tańca jest testowany nowy system oceniania, który może zostanie przyjęty przez MKOL. Wtedy ostatecznie taniec towarzyski stanie się dyscypliną sportową.

W Polsce w okresie międzywojennym istniały prywatne szkoły tańca. Ruch taneczny, tak amatorski jak i zawodowy, jeszcze nie istniał. W 1945 roku Marian Wiczysty otworzył szkołę tańca, którą odwiedzali m.in. Konstanty Ildefons Gałczyński, Antoni Swinarski, Jerzy Waldorff oraz Stefan Otwinowski, a w 1956 roku założył w Krakowie Polski Klub Taneczny (PKT), który zrzeszał nauczycieli tańca, działaczy i miłośników. PKT powołał 14 oddziałów w dużych miastach polskich oraz nawiązał kontakty z Międzynarodową Radą Tancerzy Amatorów. W 1964

roku powstała Federacja Stowarzyszeń i Klubów Tanecznych w Polsce, która była kontynuacją PKT. 3 marca 1985 roku na Nadzwyczajnym Walnym Zjeździe Federacja przekształciła się w istniejące do dziś Polskie Towarzystwo Taneczne. Po 1989 roku rozpoczął się rozwój ruchu tancerzy zawodowych w Polsce, co doprowadziło około 1991 roku do założenia Polskiego Zawodowego Stowarzyszenia Tanecznego.

Pierwsze Mistrzostwa Polski odbyły się w roku 1958. Mistrzami zostali Barbara i Artur Wieczyści z Krakowa, którzy wygrywali każde kolejne mistrzostwa aż do 1966 roku Ruch taneczny rozwijał się intensywnie. Odbywało się w całej Polsce coraz więcej turniejów, gdyż rosła liczba amatorskich par tanecznych. Polscy tancerze zaczęli odnosić sukcesy na turniejach zagranicznych i coraz częściej trenowali w Niemczech i w Anglii. W latach 90. rozwinął się w Polsce ruch tancerzy zawodowych. Często można było zobaczyć w telewizji transmisje z turniejów odbywających się w naszym kraju. Od 2005 roku, gdy stacja TVN rozpoczęła emitowanie programu „Taniec z Gwiazdami” liczba osób uczęszczających na kursy tańca i tańczących w klubach gwałtownie wzrosła, a zainteresowanie Polaków tańcem towarzyskim nadal narasta.

Na turniejach tańca towarzyskiego (od II wojny światowej aż do chwili obecnej) obowiązują wyłącznie tańce międzynarodowe, które stały się z czasem własnością ogólnoludzką. Dzielią się one na dwie grupy:

1. Tańce standardowe, do których zaliczamy walca angielskiego, walca wiedeńskiego, tango, fokstrota i quickstepa.

2. Tańce latynoamerykańskie, w skład których wchodzi samba, cha-cha, rumba, paso doble i jive.

Uczestniczące w turniejach pary w zależności od wieku i umiejętności są podzielone na klasy od najniższej – E, D, C, B, A, S. Każdy tancerz otrzymuje książeczkę startową, w której są rejestrowane zdobyte klasy taneczne, turnieje i liczba otrzymanych punktów, w zależności od zajętego miejsca. Pary niższych klas mają ograniczony repertuar figur tanecznych oraz ozdoby w strojach. Przeklasyfikowanie do wyższej klasy następuje po zdobyciu przez parę określonej liczby punktów. Przepisy Polskiego Towarzystwa Tanecznego dokładnie określają co wolno, a czego nie wolno mieć na sobie tancerzom. Podczas konkursów tanecznych przewodniczący jury ma prawo nakazać zawodnikowi zdjęcie jakiejś części biżuterii, jeżeli powoduje ona zagrożenie dla innych zawodników. Od par klas wyższych B, A, S wymaga się nie tylko bezbłędnego opanowania techniki tańców, ale również inwencji twórczej, opartej na zasadzie układania wariacji tanecznych w harmonijną ca-

łość ruchową. Taniec w wykonaniu najlepszych par powinien być poezją ruchu. Ocenę umiejętności par tanecznych prowadzą sędziowie na podstawie ściśle określonych kryteriów.

Z tańcami towarzyskimi dzieci stykają się obecnie już często w szkole podstawowej; starsi, którzy nie mieli takich zajęć ani w szkole podstawowej, ani w szkole średniej zapisują się na kursy prowadzone w prywatnych szkołach tańca lub w domach kultury. Taniec stał się obowiązkiem towarzyskim. Tańczymy nie tylko na balach, zabawach, na wczasach, ale przy każdej okazji i o każdej porze roku. Również bibliotekarze prowadzą życie towarzyskie i uczęszczają na kursy tańca.

W wizerunku zawodu bibliotekarza następują od lat 90. pewne zmiany podyktowane zastosowaniem w bibliotekach nowoczesnych technologii informacyjnych. Jednak przez całe lata bibliotekarze byli postrzegani jako strażnicy magazynów, dla których czytelnicy byli prawie wrogami. Negatywny stereotyp zawodu, utrwalony w społeczeństwie wynika między innymi z samooceny bibliotekarzy. W latach bezrobocia i kryzysu do zawodu zaczęło napływać więcej osób nie tylko znakomicie wykształconych, ale także otwartych na innych, twórczych i przede wszystkim czerpiących satysfakcję z wykonywania zawodu bibliotekarza. Pracownicy o takich cechach podejmowali nowatorskie inicjatywy w polskim bibliotekarstwie, związane często z wykorzystywaniem nowoczesnych technologii informacyjnych i komputeryzacją bibliotek. Potrafili wykorzystać wzorce bibliotek zachodnich i dostosować się do międzynarodowych standardów pracy, zaangażować do swoich działań informatyków i innych specjalistów, zabiegać o granty fundacji zagranicznych i szukać sponsorów w kraju (Konieczna, 2002). Umieli nawiązać współpracę, której efektem są konsorcja biblioteczne i wykorzystać public relations, aby promować biblioteki w środowisku.

Na prestiż zawodu pracują sami bibliotekarze (Jagielska, 2008), którzy dostrzegają potrzebę ustawicznego doskonalenia zawodowego, znajomości języków obcych, otwartości na nowe technologie oraz sprawnej i profesjonalnej obsługi użytkowników. Dla wizerunku bibliotekarza bardzo ważna jest postawa wobec czytelników: życzliwość, otwartość na ich potrzeby oraz wysoka kultura osobista i komunikatywność. Nie do przecenienia jest dbałość o wygląd estetyczny i przekonanie o własnej wartości.

Najnowsze badania przeprowadzone przez zespół z Instytutu Informatyki Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ wśród dyrektorów bibliotek w 2009 roku miały na celu określenie oczekiwanych przez pracodawców umiejętności zawodowych i cech osobowościowych bibliotekarzy

(Jaskowska, Korycińska-Huras i Próchnicka, 2009). Ankiety wykazały, że od bibliotekarzy będzie się oczekiwało coraz większej wszechstronności i różnorodności posiadanych umiejętności oraz współpracy z naukowcami w tworzeniu cyberinfrastruktury naukowej. Za najistotniejsze cechy idealnego bibliotekarza respondenci uznali komunikatywność w kontaktach z użytkownikiem i umiejętność sprawnego porozumiewania się w zespole pracowniczym oraz podczas wykonywania zadań grupowych, otwartość na zmiany, szybkie wdrażanie się w nowe obowiązki, otwartość na permanentną edukację, kreatywność, samodzielność, innowacyjność i przestrzeganie zasad etyki zawodowej.

Z zestawu najbardziej pożądanых cech wyłania się obraz pracownika proaktywnego. Według definicji J. Michaela Cranta, zachowanie proaktywne w pracy polega na podejmowaniu inicjatyw w celu poprawy wyjściowych okoliczności i czynnym wywieraniu wpływu na środowisko, prowadzącym w rezultacie do ustanowienia okoliczności nowych. W badaniach psychologicznych dowiedziono, że pracownicy obdarzeni tzw. osobowością proaktywną (proactive personality – PAP) (Chan, 2006) są lepiej od innych ustosunkowani do własnej pracy: mają świadomość wsparcia ze strony przełożonych, przekonanie o słuszności obowiązujących procedur, są lojalni i chętni do środowiskowej integracji oraz osiągają lepsze wskaźniki zadowolenia z pracy, efektywności zadaniowej i emocjonalnego zaangażowania w działania całej organizacji (Chan, 2006). Takie wyniki osiągają pracownicy, którzy godzą się z faktem, że środowisko pracy rządzi się określonymi prawami i zakłada określone wzorce postępowania. Jeżeli pracownik proaktywny posiada niską zdolność do trafnego osądu sytuacji to staje się dywersyjny i może bezzasadnie przyjmować postawy przywódcze oraz forsować swoje racje wbrew wszystkim (Jaskowska, 2007).

Prześledźmy teraz, które z pożądanых cech u idealnego bibliotekarza może pogłębić lub wyrobić systematyczne trenowanie tańca towarzyskiego. Autorka tekstu tańczyła taniec turniejowo 10 lat, a obecnie trenuje w formacji tańca towarzyskiego, ma więc długoletnie doświadczenia własne, które potwierdzają ustalenia osób wcześniej piszących na temat wpływu tańca na cechy fizyczne i zachowania człowieka. Zaczynając od cech fizycznych jest pewne, że długoletnie uprawianie tańca towarzyskiego zmienia sposób chodzenia i gestykulację osoby oraz wpływa na sposób ubierania się, co jest związane z korzystnym odbiorem estetycznym przez innych (Golc, 2002). Psychologowie udowodnili, że osoby, które postrzegamy za ładne uważa-

my także podświadomie za miłsze (Ostrowska, 2009). Pierwszy kontakt z bibliotekarzem, który robi na użytkowniku miłe wrażenie wpływa na nawiązanie dobrego kontaktu.

Taniec wyrabia gibkość, doskonali koordynację ruchową oraz, jak każdy wysiłek fizyczny, wpływa na zmniejszenie stanu napięcia stresowego i ułatwia procesy adaptacyjne (Kania, 2005). Zawierając wiele elementów gimnastycznych, stanowi cenną dla poprawy parametrów zdrowia fizycznego formę ćwiczeń aerobowych, czyli takich, które wykonywane są dzięki tlenowi dostarczanemu przez krew do mięśni. Poprawia wydolność krążeniowo-oddechową oraz wytrzymałość mięśni. Istotne jest, iż taniec stymuluje nie tylko rozwój fizyczny i motoryczny, ale również ma istotny wpływ na dobrostan psychiczny.

Spełnienie się w tańcu daje odczuwanie pozytywnych emocji i doświadczanie komunikacji witalnej między obrazem własnego ciała, a zachowaniem w otoczeniu społecznym (Zalewska-Meler, 2009). Sukcesy i doświadczanie tzw. uczucia przepływu powoduje wzrost poczucia własnej wartości oraz odwagi i pewności siebie w relacjach z innymi, zwiększa samoakceptację – jeden z ważnych korelatów zdrowia psychicznego. Te cechy, jak zostało wcześniej udowodnione, są pożądane u współczesnego idealnego bibliotekarza przez 100% pracodawców. Komunikatywność i zdolności interpersonalne zapewni życzliwość i wyrozumiałość oraz obycie towarzyskie bibliotekarza, a te cechy również wyrabia taniec.

Trenowanie tańca uczy dyscypliny i współpracy z drugą osobą, z którą spędza się dużo czasu. Chcąc tworzyć idealną parę każdy z partnerów musi się nawzajem wyczuwać, co sprzyja rozwojowi empatii. To bardzo ważna cecha w kontaktach z innymi. Bardzo pomaga w czasie pracy z grupą i z pojedynczymi osobami. Konieczność umiejętnego łączenia muzyki z choreografią rozwija indywidualne zdolności twórcze u tancerzy. Kreatywność i innowacyjność to przypomnijmy cechy najbardziej pożądane u bibliotekarza przez dyrektorów bibliotek. Dla bibliotekarzy prowadzących zajęcia ze studentami lub biorących udział w konferencjach nie bez znaczenia jest sztuka autoprezentacji na forum publicznym, którą opanowuje się występując na turniejach i pokazach tanecznych.

Z przytoczonych zalet wynika, że uczestnictwo w kursach bądź treningach tańca może mieć pozytywny wpływ na pracę bibliotekarza. Ankieta przeprowadzona wśród bibliotekarzy bibliotek naukowych Krakowa i większych bibliotek uniwersyteckich w Polsce dotyczyła tego zagadnienia. Zapytano, ilu pracowników biblioteki tańczy lub tańczyło turniejowo oraz ilu ukończyło kurs tańca towarzyskiego w ciągu ostatnich 5 lat lub wcześniej. W Krakowie na ankietę odpowiedzieli pracownicy

z pięciu bibliotek uczelni państwowych (tabela 1, opracowanie własne). W Bibliotece Politechniki Krakowskiej 9 osób ukończyło kurs tańca towarzyskiego przed rokiem 2005. W Bibliotece Głównej Uniwersytetu Rolniczego na 26 pracowników nikt nie tańczył turniejowo i nie ukończył kursów tańca. W Bibliotece Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego nikt nie tańczył turniejowo, 2 osoby ukończyły kurs w ciągu ostatnich 5 lat, 2 osoby w latach 2000-2005, a 4 osoby wcześniej.

W Bibliotece Akademii Muzycznej na 12 pracowników nikt nie tańczył turniejowo, 2 osoby (17%) ukończyły kurs w latach 2000-2005 i 1 osoba (8%) wcześniej. W Bibliotece Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego na 42 osoby zatrudnionych pracowników 2 osoby tańczyły turniejowo (8%), 2 osoby (8%) ukończyły kurs w latach 2006-2010, 2 (8%) osoby ukończyły kurs dawno temu. Jak na 42 osoby zatrudnione dziwi niski odsetek osób, które ukończyły kursy tańca towarzyskiego. Kraków do końca lat osiemdziesiątych był stolicą tańca towarzyskiego i bardzo dużo osób tańczyło w klubach tańca oraz kończyło kursy. Na 5 bibliotek w Krakowie, które odpowiedziały na ankietę 2 bibliotekarzy tańczyło turniejowo, a 24 ukończyło kurs tańca towarzyskiego.

Odpowiedzi bibliotek uniwersyteckich z innych miast były bardzo różne w treści i nie można wyciągać z nich uogólniających wniosków. Jedynie szeroko zakrojone badania przeprowadzone w całym kraju byłyby

Tabela 1. Personel 5 bibliotek naukowych Krakowa – liczba osób, które tańczyły turniejowo lub ukończyły kursy tańca towarzyskiego.

Biblioteka	Tańczący turniejowo	Kurs w latach 2006-2010	Kurs w latach 2000-2005	Kurs ukończony wcześniej
Biblioteka Główna Uniwersytetu Rolniczego	0	0	0	0
Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego	0	2	2	4
Biblioteka Akademii Muzycznej	0	0	2	1
Biblioteka Politechniki Krakowskiej	0	0	0	9
Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego	2	2	0	2

podstawą do głębszej analizy tego tematu. Znamienne jest, że jeden z dyrektorów bibliotek przesyłając odpowiedzi na pytania ankiety nadmienił, iż przypuszcza że to żart, ale odpowiada na ankietę.

W artykule wykazano, że trenowanie tańca towarzyskiego lub chociażby ukończenie kilku stopni kursu może wpłynąć korzystnie na cechy fizyczne i psychiczne bibliotekarza, a w konsekwencji zmian może poprawić jego kontakty z użytkownikami i współpracownikami, co rzutuje na zmianę wizerunku całej biblioteki. Taniec sprzyja wyrabianiu komunikatywności, współpracy w grupie i otwartości na zmiany. Wszystkie te cechy są obecnie bardzo pożądane w zawodzie bibliotekarza. Szybki rozwój technologiczny zmienił zadania i sposoby zarządzania bibliotekami. Rola bibliotekarza w społeczeństwie informacyjnym jest związana nie tylko z zarządzaniem dokumentami i informacją, gdzie dużą wagę przykładają się do personalizacji działań, czyli dostarczania odpowiedniej informacji konkretnej osobie. Bibliotekarze wiele czasu poświęcają na kształcenie użytkowników, współpracę z pracownikami naukowymi, samokształcenie i działalność marketingową. Prowadzą również badania satysfakcji użytkowników. Istotą profesji jest nastawienie na zmiany. Bibliotekarz to również mediator między komunikacyjną podażą a społeczeństwem.

Ankieta wykazała, że niewiele osób wśród bibliotekarzy krakowskich trenowało taniec towarzyski lub ukończyło kursy tańca, ale jest wiele dyscyplin sportowych i ciekawych sposobów spędzania wolnego czasu, które rozwijają pożądane cechy w naszym zawodzie. Rozwijanie pasji życiowych zawsze wpływa korzystnie na osobowość. Kurs tańca uczy także podchodzenia do własnej osoby z humorem i dystansem, co ma również niebagatelne znaczenie w komunikacji interpersonalnej.

Bibliografia

- Chan D. (2006), *Interactive Effects of Situational Judgment Effectiveness and Proactive Personality on Work Perceptions and Work Outcomes*. „Journal of Applied Psychology“, vol. 91, no 2, s. 475-481.
- Dąbkowska A. (2007), *Pedagogiczny aspekt uprawiania tańca sportowego*. „Rocznik Naukowy / Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku”, t. 17, s. 137-140.
- Golc J. (2002), *Taniec – środek kształcenia kultury ogólnej*. „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, nr 11, s. 35-37.

- Jagielska J. (2008), *Oczekiwania i nadzieje na umocnienie pozycji zawodowej bibliotekarza*. W: *Przyszłość bibliotek w Polsce. Materiały z ogólnopolskiej konferencji*, Warszawa, 12-13.10.2007 r. Red. J. Sadowska. Warszawa, s. 125-136.
- Jakubiec B. (2008), *Tancerzy obraz własny*. „Sport Wyczynowy”, nr 1/3, s. 92-98.
- Jaskowska B. (2007), *Kultura organizacyjna służb informacyjnych bibliotek akademickich – na przykładzie uczelni ekonomicznych*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. W. Pindlowej [online] [dostęp: 31.06.2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/doccontent?id=1183&dirids=1>.
- Jaskowska M., Korycińska-Huras A., Próchnicka M. (2009), *Wiedza i umiejętności zawodowe bibliotekarzy i pracowników informacji. Badanie oczekiwań pracodawców*. W: *Nowoczesna biblioteka. Materiały z ogólnopolskiej, przedzjazdowej konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*, Konstancin-Jeziorna, 29-30 maja 2009 r. Red. t. M. Drzewiecki. Warszawa, s. 87-125.
- Kania M. (2005), *Taniec w życiu człowieka*. „Lider”, nr 5, s. 16-19.
- Konieczna D. (2002), *Kadra polskich bibliotek uczelnianych w perspektywie rozwoju społeczeństwa informacyjnego*. W: *Stan i potrzeby polskich bibliotek uczelnianych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej*, Poznań 13-15.11.2002. Red. nauk. A. Jazdon, A. Chachlikowska. Poznań, s. 65-86.
- Ostrowska B. (2009), *Obraz siebie i obraz własnego ciała u osób uprawiających sportowy taniec towarzyski* W: *Praktyczna psychologia sportu. Wykorzystanie koncepcji psychologicznych w sporcie*. Pod red. J. Blecharza, M. Siekańskiej. Kraków.
- Powłoka A. (2008), *Taniec jako pretekst doświadczania niepowtarzalnej cielesności. Refleksje nauczyciela tańca*. „Wychowanie na co Dzień”, nr 6, s. 11-13.
- Wieczysty M. (1981), *Tańczyć może każdy*. Kraków.
- Zalewska-Meler A. (2009), *Filozofia równowagi, piękna i zdrowia – spełnienie człowieka w tańcu*. „Lider”, nr 4, s. 8-10.

R. M. Zajac

Librarians and the ballroom dancing: motor skills and the character features
Summary

The active practice of ballroom dance produces an impact not only on motor skills, but also on the whole range of characteristics and skills used in the profession of librarian. The article presents the history of dance movement, the results of scientific studies showing the effect of the ballroom dance training on physical and mental health, as well as the results of questionnaire concerning the librarians' interest in ballroom dancing, sent to university and college libraries of Cracow.